

PROTOKÓŁ NR XXXII/2013
z obrad XXXII Sesji Rady Powiatu Nakielskiego
odbytej dnia 25 września 2013 roku w godz. od 12.00 do 14.15.
w sali konferencyjno-widowiskowej Urzędu Gminy w Sadkach.

Ad. 1/

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, przed oficjalnym rozpoczęciem obrad XXXII sesji Rady Powiatu Nakielskiego poprosił o kilka słów Pana Zygmunta Gliszczyńskiego, Wójta Gminy Sadki.

Pan Zygmunt Gliszczyński, Wójt Gminy Sadki, w imieniu społeczności gminy Sadki powitał radnych Rady Powiatu Nakielskiego oraz zaproszonych gości. Podkreślił, iż miło jest mu gościć uczestników sesji w tym stosunkowo nowym obiekcie. Następnie przybliżył zebrany, jak powstawał obiekt i co się w nim mieści. Powiedział, że kilka dni temu rozpoczął się piąty rok funkcjonowania tego obiektu. Budowa jego trwała bardzo długo, ponieważ początki sięgają 1987 roku, a uroczyste oddanie do użytku miało miejsce 21 września 2009 roku. Nadmienił, że pierwotnie w tym obiekcie miały mieścić się instytucje kultury (chodzi o Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminną Bibliotekę Publiczną). Pan Wójt powiedział, że reforma ustrojowa z 1990 roku spowodowała, że prowadzenie ośrodków kultury stało się zadaniem własnym gmin. Wówczas cały ciężar budowy obiektu został scedowany na Gminę Sadki. Podkreślił, że Gmina Sadki nie jest gminą bogatą, ma niski wskaźnik podatkowy. W tej sytuacji borykali się z problemami zabezpieczenia finansowego tej inwestycji. Dopiero w 2007 roku musieli podjąć decyzję, czy rozebrać już istniejący budynek w stanie surowym, czy może dokończyć budowę, zmieniając konfigurację w zakresie funkcjonalności obiektu. Pan Wójt powiedział, iż postanowili, że będzie to obiekt wielofunkcyjny. W obiekcie siedzibę mają gminne jednostki organizacyjne. Stwierdził, że w ciągu dwóch lat udało im się przeprojektować i wybudować ten obiekt. Poinformował, że aktualnie mają w nim siedzibę następujące jednostki organizacyjne gminy: Urząd Gminy, Gminny Ośrodek Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna oraz Gminny Zespół Obsługi Oświaty. Pan Wójt powiedział, że koszt budowy obiektu wyniósł ponad 4.600.000,00 zł., z czego 400.000,00 zł. otrzymali z Urzędu Marszałkowskiego w ramach tzw. funduszu wsparcia. Reszta stanowiła środki własne Gminy (zaznaczył, że część środków pochodziła z zaciągniętego kredytu inwestycyjnego). Stwierdził, że tak jak widać, obiekt jest duży, przestronny (powierzchnia użytkowa to ponad 1700 m², kubatura 10500 m³). Całościowo obiekt przystosowany jest dla osób niepełnosprawnych. Zaznaczył, że zostało to zauważone i docenione przez kapitułę konkursu „Województwo Kujawsko-Pomorskie bez barier”. W 2010 roku otrzymali wyróżnienie w tym zakresie. Pan Wójt zwrócił uwagę, że ta sala, w której w tej chwili obradują, była potrzebna. W głównej mierze jest ona wykorzystywana przez Gminny Ośrodek Kultury w celu organizacji szeregu imprez o charakterze lokalnym oraz ponadregionalnym. Podkreślił, że ze względu na wykorzystywanie tej Sali w zakresie organizacji imprez, zrealizowali w ostatnim czasie zadanie związane z poprawą akustyki. Stwierdził, że w tej chwili nie będzie mówił o problemach, ponieważ są one zapewne wszystkim znane z lokalnych mediów. Na koniec Pan Zygmunt Gliszczyński, Wójt Gminy Sadki, życzył radnym owocnych obrad.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, podziękował Panu Wójtowi, a następnie oficjalnie otworzył obrady XXXII Sesji Rady Powiatu Nakielskiego, witając radnych i zaproszonych gości.

Ad. 2/

Stwierdzenie quorum.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w obradach uczestniczy 21 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał i decyzji.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał projekt porządku obrad XXXII Sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

**Porządek obrad
XXXII Sesji Rady Powiatu Nakielskiego
w dniu 25 września 2013 roku, godz. 12.00.**

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z XXXI Sesji Rady.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.
5. Ocena wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2013 roku wraz z informacją o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.
6. Sytuacja na rynku pracy Powiatu Nakielskiego.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Nakielskiego, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Nakielski oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków;
 - b) wyrażenia woli udziału jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój, (dotyczy gminy Nakło nad Notecią);
 - c) wyrażenia woli udziału jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój, (dotyczy gminy Sadki);
 - d) zmieniająca uchwałę Nr XXVIII/309/2013 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2013 zmienioną uchwałą Nr XXXI/343/2013 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 sierpnia 2013 r.;
 - e) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od opłat rocznych z tytułu trwałego zarządu;
 - f) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Sadki oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Sadki;
 - g) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2013 – 2032;
 - h) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2013.

8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
10. Wnioski i oświadczenia radnych.
11. Wolne wnioski.
12. Zakończenie obrad.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Uwag nie było.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Ad. 3/

Przyjęcie protokołu z XXXI Sesji Rady.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poinformował, iż osobiście zapoznał się z protokołem XXXI Sesji Rady Powiatu i nie wnosi w tym zakresie uwag. Przypomniął, że protokół wyłożony był w Biurze Rady Powiatu do wglądu.

Rada Powiatu Nakielskiego nie wniosła uwag do protokołu i w obecności 21 radnych jednogłośnie przyjęła go.

Ad. 4/

Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski, przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady oraz z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym /sprawozdania stanowią załączniki do niniejszego protokołu sesji/. Wyjaśnił, że jeżeli chodzi o pkt. 3 z posiedzenia Zarządu Powiatu Nakielskiego w dniu 9 września 2013 roku, to sprawa dotyczy internatu w Szubinie, którego część została przeznaczona na placówkę opiekuńczo-wychowawczą. Oznajmił, że do tej pory administratorem całości był Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. prof. Emila Chroboczka w Szubinie. Obecnie dla placówki opiekuńczo-wychowawczej został ustanowiony odrębny trwały zarząd.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania do sprawozdania Pana Starosty.

Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu, poprosił Pana Starostę o uzupełnienie informacji zawartej w pkt 2 z posiedzenia Zarządu Powiatu Nakielskiego w dniu 2 września 2013 roku. Wyjaśnił, iż chodzi o zmianę uchwały w sprawie ustalenia liczby oddziałów klas pierwszych oraz liczby uczniów przyjmowanych do klas pierwszych w szkołach prowadzonych przez powiat nakielski w roku szkolnym 2013/2014. Zapytał, na czym polegały zmiany.

Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski, powiedział, że zmiana jest bardzo mała. Wyjaśnił, że chodzi o jeden zapis, który pojawił się w uchwale zmieniającej. Stwierdził, że zapis ten upoważnia Starostę Nakielskiego do tego, że gdy nabór do danego oddziału jest niższy, niż określony w uchwale – chodzi o kwestię 2-3 osób – może wyrazić zgodę na działanie takiego oddziału.

Więcej pytań i uwag nie było.

Ad. 5/

Ocena wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2013 roku wraz z informacją o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej.

Pytań i uwag nie było.

Ad. 6/

Sytuacja na rynku pracy Powiatu Nakielskiego.

Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu, powiedział, że jest to bardzo ważny temat. W związku z tym poprosił, aby Pan Przemysław Ulatowski, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, krótko przedstawił, jaka jest sytuacja na rynku pracy, tym bardziej, że martwi go duża liczba osób bezrobotnych w wieku od 25-34 lat. Stwierdził, że chodzi tutaj o grupę ludzi, która powinna napędzać gospodarkę. Poprosił również, aby Pan Dyrektor krótko odniósł się do kwestii wykształcenia osób bezrobotnych. Okazuje się bowiem, że wyższe wykształcenie nie gwarantuje już zatrudnienia. Pan Radny zaznaczył, iż chciałby, aby Pan Dyrektor powiedział coś na temat działań, jakie zamierza podjąć, aby przeciwdziałać takiej sytuacji na terenie powiatu nakielskiego. Nadmienił, iż rozumie, że kwestia ta przekłada się na to, co globalnie dzieje się w Polsce. Niemniej jednak warto byłoby dzisiaj powiedzieć coś na temat sytuacji w powiecie nakielskim.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że na ostatniej sesji zwracał uwagę, że część mieszkańców Powiatu Nakielskiego dojeżdża do pracy na terenie Wielkopolski. Niestety, jeżeli chodzi o Województwo Kujawsko-Pomorskie, to jest ono drugim z kolei województwem z największym bezrobociem w Polsce. Wspomniał tutaj o zwolnieniu grupowym w Zachemie, które dotknęło również osoby z powiatu nakielskiego. Stwierdził, iż właśnie w tym kontekście mówił na ostatniej sesji o uruchomieniu połączenia kolejowego, które skomunikowałoby powiat nakielski zarówno z Toruniem, jak i Poznaniem. Podkreślił, iż chodzi tutaj o lokalne połączenie, dzięki któremu mieszkańcy mogliby dojechać do pracy. Pan Radny podkreślił, że w Poznaniu jest tylko 4% bezrobocie (jest to rynek pracy, gdzie mieszkańcy gminy Kcynia szukają swojej szansy). Stwierdził, że to połączenie kolejowe jest naprawdę potrzebne, ponieważ w tej chwili mieszkańcy gminy Kcynia, pracujący w Poznaniu, muszą w jakiś sposób dostać się do Golańczy, aby stamtąd dalej pojechać pociągiem do Poznania. Zapytał, dlaczego ten pociąg z Poznania nie może dojeżdżać te parę kilometrów do Kcyni, dlaczego Urząd Marszałkowski nie może wziąć pod uwagę potrzeb mieszkańców gminy Kcynia, którzy pracują na terenie województwa wielkopolskiego. Pan Radny podkreślił, że kwestia skomunikowania mniejszych ośrodków z wielkimi miastami jest niezwykle istotna, jeżeli chodzi o przeciwdziałanie bezrobociu. Stwierdził, iż ten argument trzeba mieć na uwadze. Oznajmił, iż chce, aby Zarząd Powiatu podjął działania zmierzające do tego, żeby Urząd Marszałkowski w końcu podjął decyzję o uruchomieniu połączenia kolejowego, które skomunikowałoby miejscowości powiatu nakielskiego z Poznaniem i Toruniem.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, stwierdził, iż jego zdaniem, jako Rada są władni, aby do takich działań Urząd Marszałkowski w jakiś sposób nakłonić. Powiedział, że dzięki Staroście Nakielskiemu tydzień temu miał okazję spotkać się ze Starostą Wągrowieckim i Burmistrzem Golańczy. Podkreślił, że w pełni podziela zdanie Pana Radnego Bagnerowskiego, ponieważ zupełnie to samo czują mieszkańcy Golańczy.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że jest możliwa współpraca z tymi jednostkami. Podkreślił, iż w Kcyni od paru lat przybywa osób, które pracują na terenie Wielkopolski. Niestety zauważył, że nie ma chęci zajęcia się tą sprawą, traktuje się to jako sprawę drugorzędną. Pan Radny oznajmił, iż dla mieszkańców pogranicza

województw absolutnie nie jest to sprawa drugorzędna. Kwestia skomunikowania jest dla nich najważniejsza. Wyjaśnił, iż mieszkańcom tym zależy, aby było to połączenie stałe (w dni robocze), a nie jakieś niedzielne, w dni świąteczne itd.

Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że w materiale przygotowanym przez Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią wskazane jest, że na terenie powiatu nakielskiego jest 6 216 osób bezrobotnych. Stwierdził, iż zatrważające jest to, że wśród tych osób 402 mają wykształcenie wyższe. Oznajmił, że na posiedzeniu Komisji Edukacji, Promocji i Sportu dyskutowali o sytuacji młodych ludzi z wykształceniem wyższym pedagogicznym. Zaznaczył, że w powiecie nakielskim jest aż 156 takich osób. Najczęściej osoby te są między 18-34 rokiem życia. Pan Radny Miłowski powiedział, iż dysponuje badaniami Instytutu Ekonomicznego Narodowego Banku Polskiego, zgodnie z którymi $\frac{1}{3}$ osób poszukuje pracy nie rejestrując się w urzędach pracy. Podkreślił, iż fakt ten został udowodniony badaniami. W związku z powyższym do tych ponad 6000 osób bezrobotnych można dodać kolejne 2000. Pan Radny zwrócił również uwagę, aby dokonać weryfikacji rejestru osób bezrobotnych pod kątem rzeczywistego poszukiwania pracy. Stwierdził, iż kwestie, które porusza dotyczą nie tylko powiatu nakielskiego, ponieważ w zakresie bezrobocia trzeba szukać rozwiązań systemowych, często szczebla ustawowego. Okazuje się bowiem, że co piąta osoba, która jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, wcale pracy nie szuka. Po prostu niektórzy ludzie rejestrują się dla określonych celów – z reguły chodzi o ubezpieczenie zdrowotne. Oznajmił, iż mówi się też o braku nagród dla pracowników powiatowych urzędów pracy za efektywność. Pan Radny Tomasz Miłowski poprosił Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią o odpowiedź na kilka pytań. Powiedział, że przewiduje się reformę urzędów pracy, która ma wejść w życie na początku nowego roku. W tym miejscu zacytował słowa Ministra Pracy i Polityki Społecznej, Pana Władysława Kosiniak-Kamysza: *„Urzędy przestaną być miejscem głównie rejestracji osób bezrobotnych, a staną się prawdziwymi centrami pracy. Będzie to możliwe dzięki zwiększeniu liczby doradców zawodowych, rozliczaniu ich z efektów pracy, a także nowym instrumentom wsparcia. Liczę, że te zmiany ułatwią osobom bezrobotnym znalezienie pracy, a pracodawcom pozwolą taniej i szybciej zdobyć dobrego pracownika”*. Pan Radny powiedział, że z sprawą bezrobocia wiąże się sytuacja szkolnictwa zawodowego. Stwierdził, iż dysponuje danymi Wiceministra Edukacji Narodowej Pana Tadeusza Sławeckiego. Poinformował, iż widać, że są już pierwsze efekty ewolucyjnego podejścia do reformy szkolnictwa zawodowego. Oznajmił, iż jego zdaniem, wszystko powinno zmierzać do tego, aby szkolnictwo zawodowe bardziej powiązać z pracodawcami (przedsiębiorcami). Zaznaczył, że w tej sytuacji zasadne są wnioski, które zgłaszali jako Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego. Pan Radny Tomasz Miłowski zwrócił uwagę, że wśród osób bezrobotnych 854 to sprzedawcy, 100 – kucharze, 262 – asystenci ekonomiczni. Niestety ofert pracy w tych zawodach jest dramatycznie mało, ponieważ w zawodzie asystent ekonomiczny jest tylko 1 oferta. W przypadku sprzedawcy są 62 oferty. Stwierdził, że gdy spojrzy się na kierunki, w jakich kształcona jest młodzież w szkołach zawodowych Powiatu Nakielskiego, widać właśnie takie kierunki jak: sprzedawca, kucharz, kierunki ekonomiczne, techniczne. Zaznaczył, że być może jest tak, że ci młodzi ludzie chcą zdobyć taki zawód i szukać w nim pracy, ale być może poza granicami naszego kraju. Pan Radny powiedział, iż jego zdaniem jest to jednak pewien rodzaj nieuczciwości ze strony samorządu, który nie dostosowuje kierunków kształcenia do potrzeb rynku pracy. Stwierdził, że Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego we wnioskach do budżetu na rok 2014 m.in. ponawia wniosek o realizację projektów prorozwojowych o charakterze międzysamorządowym zapewniających stworzenie nowych miejsc pracy (chodzi o strefy przemysłowe). Wspomniał, iż dużo zaczyna się dziać, jeżeli chodzi o tworzenie Parku Przemysłowego w Paterku. Oznajmił, iż chodzi tutaj o wypracowanie stałego mechanizmu finansowania takiego zadania poprzez określenie jego procentowej wartości wydatków majątkowych. Zaznaczył, iż druga sprawa, to wsparcie szkolnictwa zawodowego Powiatu Nakielskiego. Poinformował, że Komisja Edukacji, Promocji i Sportu spotkała się z dyrektorami szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Nakielski i rozmawiała na temat szkolnictwa powiatowego. Podkreślił, iż zdają sobie sprawę, że potrzebuje ono wsparcia finansowego. Wiadomo przecież, że sprzęt, którym szkoły dysponują

dekapitalizuje się. Pan Radny powiedział, że w tej sytuacji warto wrócić do proponowanego przez nich stworzenia wieloletniej strategii rozwoju szkół powiatowych. Stwierdził, iż takie rozwiązanie dobrze zafunkcjonowało w Bydgoszczy. Podkreślił, że proces tworzenia tej strategii musi być uspołeczniony. Wyjaśnił, że opracowana strategia pozwoli lepiej dopasować kierunki kształcenia, specjalizacje do oczekiwań młodych ludzi, do oczekiwań rynku pracy. Podsumowując, Pan Radny zapytał Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią, co wiadomo mu na temat przewidywanej reformy urzędów pracy. Zapytał, czy są do niej w miarę dobrze przygotowani.

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, powiedział, iż zabierając głos w debacie, do której zachęcał Pan Radny Mikietyński, należałoby wyjść od tego, co w swym materiale zawarł Pan Przemysław Ulatowski, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy. Chodzi o to, że na powiatowym rynku pracy zaobserwować można stabilizację, ale w negatywnym znaczeniu, bez widocznej poprawy. Stwierdził, że rzeczywiście tak jest. Zaznaczył, że jest to poważny problem dla potencjalnych pracobiorców, szczególnie absolwentów różnych typów i poziomów szkół. Niestety, wzrasta procent ludzi młodych, bezrobotnych. Zwrócił uwagę, że Powiatowy Urząd Pracy w Nakle nad Notecią szuka najefektywniejszych form aktywizacji zawodowej. Słusznie podkreślone zostało w „raporcie”, że nie sprawdzają się liczne szkolenia otwarte, gdzie występuje minimalne uprawdopodobnienie zatrudnienia. Niestety w większości szkolenia otwarte są dobrym przykładem, ale na marnotrawstwo publicznych pieniędzy. Znacznie efektywniej można je wykorzystać w przypadku stażu absolwenckiego, co w Powiatowym Urzędzie Pracy w Nakle nad Notecią wprowadza się na szerszą skalę. Podkreślił, że staż absolwencki wprowadza młodego człowieka na rynek pracy i uczy go nawyku odpowiedzialności, aktywności oraz poprawia jego sytuację ekonomiczną. Uczy go jednocześnie optymizmu życiowego. Nie jest tak, że młody człowiek kończy szkołę i powstaje problem co dalej – jest bezrobocie, występują frustracje itd. Oznajmił, iż staż absolwencki jest dobrą drogą wyjścia z trudnej sytuacji. Pan Wicestarosta powiedział, iż wydaje się, że Powiatowy Urząd Pracy w Nakle nad Notecią wytyczył dobry kierunek, ponieważ zwiększa się liczba absolwentów, którzy podejmują staż. Podkreślił, iż Pan Dyrektor Ulatowski twierdzi, że coraz większa grupa osób po stażu absolwenckim podejmuje pracę. Stwierdził, iż jest to bardzo dobry sygnał. Zwrócił uwagę, że wyrobienie nawyku u absolwentów szkoły zawodowej aktywności, odpowiedzialności i optymizmu życiowego jest niezbędne przy otwarciu własnej działalności gospodarczej, na którą Powiatowy Urząd Pracy przyznaje jednorazowo bezzwrotną dotację w kwocie 20.000,00 zł. Oznajmił, iż jego zdaniem ten kierunek też jest dobry, choć ostatnio Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią zasygnalizował, że jest mniej wniosków, jeżeli chodzi o tą formę wsparcia. Pan Wicestarosta poinformował, że dzisiaj w Nakle nad Notecią odbyła się, a raczej jeszcze w tej chwili trwa, konferencja z zakresu ekonomii społecznej pt. „Lokalne spotkanie z ekonomią społeczną – lokalna debata”. Stwierdził, iż wraz z Dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią miał przyjemność uczestniczyć w tej konferencji. Oznajmił, że na konferencji została między innymi poruszona sprawa walki z bezrobociem pod kątem organizowania się i powoływania na terenach popegeerowskich spółdzielni socjalnych. Nadmieniał, że na terenie powiatu nakielskiego na razie funkcjonuje tylko jedna spółdzielnia socjalna (funkcjonuje ona w Mroczy). Stwierdził, iż są momenty, że funkcjonuje ona dobrze, zdarza się też, że ma jakieś problemy. Generalnie jednak zmierza to w dobrym kierunku. Podkreślił, iż jego zdaniem jest to jedna z dobrych form, które dają szansę osobom długotrwale bezrobotnym. Zaznaczył, że samorząd powiatowy pomaga spółdzielniom socjalnym poprzez udzielanie nieoprocentowanych pożyczek. To samo dotyczy organizacji pozarządowych. Pożyczka udzielana jest z przeznaczeniem na własny wkład finansowy spółdzielni lub organizacji pozarządowej. Ponadto spółdzielnie socjalne mogą przystąpić do konkursów ofert ogłaszanych przez samorząd. Środki te można wykorzystać na działalność związaną z walką z bezrobociem.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, iż jego zdaniem w sprawie walki z bezrobociem warto byłoby podjąć współpracę z gminami. Zwrócił uwagę, że Gmina Kcynia również prowadzi szkoły ponadgimnazjalne. Zaznaczył, że poszczególne gminy mają chyba jakiś program walki z bezrobociem. W związku z tym można byłoby zwrócić

się do gmin o udzielenie informacji na temat przeciwdziałania bezrobociu. Stwierdził, że dopiero wówczas można byłoby wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Pan Przemysław Ulatowski, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nakle nad Notecią, nawiązując do słów Wicestarosty Nakielskiego, Pana Andrzeja Kindermana, powiedział, że są na etapie stabilizacji, ale niestety stabilizacji negatywnej (bezrobocie zaczęło rosnąć w 2010 roku i niestety tendencja ta utrzymuje się). Zaznaczył, iż nie rosło ono lawinowo, bo jakieś 4-6% w stosunku do roku ubiegłego. Oznajmił, że na koniec sierpnia 2013 roku osiągnęło ono poziom 6216 osób bezrobotnych (stopa bezrobocia wynosi 22,3%). Stwierdził, iż nie powinno to być trwale zjawisko. Pan Dyrektor powiedział, że w 2008 roku w miesiącach wrzesień/październik mieli obraz tego, jakie dolne granice można osiągnąć w zakresie bezrobocia. Zaznaczył, iż problemu bezrobocia nie rozwiązano całkowicie, ale dane były daleko bardziej optymistyczne, niż te bieżące. Poinformował, że w 2008 roku w powiecie nakielskim było 4800 osób bezrobotnych (stopa procentowa bezrobocia wynosiła 16,6%). Podkreślił, że wtedy były inne uwarunkowania. Zwrócił uwagę, że poza lokalnym rynkiem pracy najbardziej związani są z Bydgoszczą. Badania dotyczące metropolii bydgosko-toruńskiej jednoznacznie wskazują, że z terenu Nakła do pracy w Bydgoszczy dojeżdża około 3000 osób, a Szubina 2800. Oznacza to, że na 16000 pracujących mieszkańców powiatu, aż 6000 pracuje w Bydgoszczy. Wątpliwości nie ulega fakt, że Bydgoszcz stanowi naprawdę olbrzymi rynek pracy, a jego naturalnym zapleczem jest kapitał ludzki w powiecie nakielskim. Pan Dyrektor powiedział, że teraz niestety są zupełnie inne warunki. Przypomniał, że w 2008 roku w Bydgoszczy bezrobocie było rzędu 4,9%. Obecnie wynosi ono 9,8%. Stwierdził, że co roku docierają do nich sygnały nie tylko o zamiarach zwolnień grupowych, ale również o faktycznym dokonaniu zwolnień grupowych. Przypomniał, że Pan Radny Bagnerowski wspominał tutaj o Zachemie. Poinformował, iż od wczoraj wiedzą już, że 200 osób zostało definitywnie zwolnionych przez Przewozy Regionalne. Zaznaczył, że tak naprawdę nic, żadna instytucja, żadne olbrzymie pieniądze, nie załatwi sprawy bezrobocia. Tą sprawę rozwiązać może jedynie wzrost gospodarczy. Gospodarka jako podstawa rozwoju społeczeństwa, eliminacji wszystkich negatywnych skutków, trwałości powiązań społecznych jest jedynym środkiem do osiągnięcia celu podniesienia kapitału ludzkiego. Pan Dyrektor Ulatowski powiedział, że jako publiczne służby zatrudnienia mają aktywizować osoby bezrobotne, mają ich przygotować na lepsze czasy, które z pewnością w końcu nadejdą. Stwierdził, iż robią tyle, na ile im środków wystarcza i ile możliwości daje otoczenie. Zaznaczył, że w tych trudnych latach nie zdarzyło się, aby ominęli jakiegokolwiek konkurs, gdzie można było pozyskać dodatkowe środki. Niestety w tym roku pojawiły się sygnały, że tych środków jest coraz mniej, coraz mniej jest projektów, które mogą realizować. W konsekwencji mogą objąć wsparciem coraz mniejszą liczbę osób. Oznajmił, że jeżeli zestawimy wszystkie środki, którymi dysponuje Powiatowy Urząd Pracy (środki z Funduszu Pracy, rezerwy Ministra, projekty) i podzieli się je na każdego bezrobotnego, to w skali roku wychodzi po 1.600,00 zł. Zwrócił uwagę, że 1.268,00 zł. kosztuje jeden miesiąc stażu, 20.000,00 zł. jedno doposażenie stanowiska pracy, 20.000,00 zł. dotacja na otwarcie działalności gospodarczej, 9.000,00 zł. roboty publiczne, 8.000,00 zł. prace interwencyjne, około 4.500,00 zł. szkolenie. Taka jest skala, jeżeli chodzi o poszczególne środki wsparcia osób bezrobotnych. Podkreślił, iż nie ma możliwości, aby wsparciem objąć wszystkich bezrobotnych. Pan Dyrektor Przemysław Ulatowski przybliżył radnym, jakie w ogóle to bezrobocie jest. Powiedział, że Raport Narodowego Banku Polskiego wskazuje, że 1/3 osób nie szuka ofert zatrudnienia w urzędach pracy. Ten sam raport wskazuje również na tzw. bezrobocie ukryte. Stwierdził, iż to ukryte bezrobocie, z którym mają do czynienia w rzeczywistości, nie jest dostrzegane przez przepisy prawne. Wyjaśnił, iż chodzi tutaj o bezrobocie w rolnictwie. Oznajmił, że skalę tego zjawiska badał Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Mówi się, że to bezrobocie w rolnictwie wynosi około 20%. Pan Dyrektor powiedział, że urząd pracy nie rejestruje osoby, która posiada 2 ha przeliczeniowe gruntów. W tej sytuacji trudno powiedzieć, jakie to bezrobocie faktycznie jest. Należy bowiem przyjąć, że „szara strefa” stanowi około 20%. Ponadto 20-30% zarejestrowanych osób bezrobotnych nie oczekuje od urzędu pracy niczego innego poza opłaceniem składki zdrowotnej. Trudno więc określić

rzeczywistą skalę osób potrzebujących aktywizacji. Podkreślił, iż zdarza się, że nawet w tych trudnych czasach osoby odmawiają uczestniczenia we wsparciu. Odpowiadając na pytania radnych powiedział, że bezrobocie wśród osób młodych (wiek 25-34 lata) jest bezrobociem najbardziej dotkliwym. Stwierdził, że po zakończeniu edukacji naturalną kolejną rzeczą jest podjęcie zatrudnienia. Zaznaczył, że z tym wiąże się kwestia wykształcenia osób bezrobotnych. Zwrócił uwagę, że aż 31% z nich ma wykształcenie gimnazjalne lub niższe, a 36% wykształcenie zawodowe. Pan Dyrektor powiedział, że największe spustoszenie bezrobocie czyni, gdy spojrzysz na to, ilu jest bezrobotnych z wykształceniem wyższym. Takich osób jest ponad 400, z czego ponad 150 ma wykształcenie wyższe pedagogiczne. Zaznaczył, że w 2005 roku osób bezrobotnych z wykształceniem wyższym było tylko 180. Oznajmił, że najprawdopodobniej trend kończenia edukacji wyższej jeszcze przez dwa lata będzie wzrastał. Stwierdził, że tym osobom tak naprawdę niewiele można zaproponować (chodzi głównie o osoby posiadające wykształcenie wyższe pedagogiczne). Po prostu człowiek po pięciu latach edukacji jest przygotowany do tego, aby podjąć pracę w szkole. Niestety od dwóch lat Powiatowy Urząd Pracy w Nakle nad Notecią nie ma zapotrzebowania na nauczycieli. Wspomniał, że w tym roku w mediach wiele mówiło się o zwolnieniach nauczycieli oraz o perspektywach dla nich. Poinformował, że do wczoraj w Powiatowym Urzędzie Pracy w Nakle nad Notecią zarejestrowało się 9 nauczycieli, którzy stracili zatrudnienie w szkołach na terenie powiatu i poza nim. Zaznaczył, że tylko dwoje z nich straciło pracę na wniosek pracodawcy, pozostałym skończyła się umowa zawarta na czas określony (najprawdopodobniej była to praca na zastępstwo). Pan Dyrektor Przemysław Ulatowski powiedział, że perspektywa dla osoby kończącej studia pedagogiczne nie jest zbyt optymistyczna. Rotacja w kadrach nauczycielskich funkcjonująca obecnie jest o tyle niezmienna, że w zasadzie z pewnością można stwierdzić, że w szkolnictwie absolwent kierunków pedagogicznych pracy nie znajdzie. Konsekwencją takiej sytuacji jest to, że ci ludzie ukrywają przed nimi swoje dyplomy po to, aby zostać skierowanym na szkolenie z obsługi wózków widłowych, koparko-ladowarki itp. Niestety na tym polu dochodzi do paradoksu. Okazuje się bowiem, że 5 lat edukacji, inwestycji w siebie, która jest kosztowną inwestycją, nie zwraca się. Pan Dyrektor powiedział, że szkolenie z obsługi wózków widłowych trwa około 3 tygodni i kosztuje około 2.000,00 zł. Stwierdził, iż zestawienie tych nakładów z nakładami, jakie trzeba poczynić na zdobycie wykształcenia wyższego (około 60.000,00 zł.) pozwala twierdzić, że szkolenie to żadna inwestycja (po jednej stronie koszty rzędu 2.000,00 zł., po drugiej 60.000,00 zł.). Podkreślił, iż wiadomo, że studia otwierają horyzonty, pobudzają jakieś dążenia, potrzeby itd. Niestety zetknięcie z rzeczywistością w tym momencie jest tym bardziej bolesne. Pan Dyrektor Ulatowski powiedział, że absolwentom szkół wyższych mogą zaproponować jedynie staż. Zaznaczył, że bolączką studentów, zwłaszcza studiów dziennych, jest to, że przez te 5 lat edukacji, tak naprawdę poza edukacją nie działo się u nich wiele. Bardzo często jest tak, że studia są jedyną aktywnością tych osób. Osoby te nie mają doświadczenia – nie miały one okazji poznać rynku pracy, nie angażowały się w jakiegokolwiek przedsięwzięcia, które często podejmowane są w wymiarze społecznym. W takiej sytuacji zetknięcie z rynkiem pracy jest tym bardziej dolegliwe. Zwrócił uwagę, że staż również nie załatwia sprawy, ponieważ absolwenci najczęściej nie odbywają go w szkołach. Młodzi ludzie kierowani są na staż do każdego pracodawcy, który zgłosi zapotrzebowanie na osobę z wykształceniem wyższym. Następnie Pan Dyrektor Ulatowski ustosunkował się do kwestii poruszonych przez Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego. Przyznał, iż transport jest szalenie istotnym elementem na rynku pracy. Powiedział, że gdy porówna się liczbę podjęć pracy osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Nakle nad Notecią z miejscem ich zamieszkania, to na czele stawki są dwie gminy, które są położone najbliżej Bydgoszczy, które mają najlepsze połączenie. Jest to gmina Nakło nad Notecią i gmina Szubin. Stwierdził, że 36% osób bezrobotnych w powiecie nakielskim jest mieszkańcami gminy Nakło nad Notecią. Jeżeli chodzi o podjęcia pracy, to mieszkańcy terenu gminy Nakło nad Notecią stanowią 39% ogółu. W przypadku gminy Szubin proporcje te wyglądają następująco: osób bezrobotnych – 25%, podjęć pracy – 27%. Z drugiej strony tego zestawienia jest gmina Kcynia (osób bezrobotnych – 17%, podjęć pracy – tylko 14%), gmina Mrocza (osób bezrobotnych – 13%, podjęć pracy – tylko 12%), gmina Sadki (osób bezrobotnych – 9%,

podjąć pracy – tylko 7%). Podkreślił, iż najprostszym uzasadnieniem takiej sytuacji jest kwestia mobilności zawodowej. Pan Dyrektor powiedział, że transport publiczny, transport szeroko dostępny tak naprawdę jest krwioobiegami gospodarki. Stwierdził, że tylko to gwarantuje szybkie dotarcie do pracy itd. Zwrócił uwagę, że często jest tak, że osoby dojeżdżają do pracy nie 5-10 km, ale o wiele więcej kilometrów. Pan Dyrektor Ulatowski odniósł się również do kwestii bezrobotnych osób w zawodzie sprzedawca, którą podniósł Pan Radny Tomasz Miłowski. Stwierdził, iż w tym temacie jest jeden olbrzymi kłopot, a mianowicie, o ile rok rocznie bezrobocie wzrasta o 5%, to liczba sprzedawców wzrastała 2-3-krotnie bardziej, niż sama liczba bezrobotnych. W tej sytuacji wniosek jest jeden: sprzedawcy bardzo szybko tracą pracę. Oznajmił, że przemawia za tym struktura zarejestrowanych podmiotów handlowych – w zdecydowanej większości są to podmioty jednoosobowe, które posiłkują się jednym pracownikiem (tutaj w sytuacji zmniejszenia obrotów naturalną kolejną rzeczą jest to, że pracodawca sam staje za ladą, a pracownika zwalnia). Pan Dyrektor zwrócił również uwagę na kwestię wzrastającej konkurencji. Powiedział, że kończąc edukację w zawodzie sprzedawca (klasyczna nauka zawodu daje umiejętności niezbędne, aby pracować w tym zawodzie) staje się w szranki z tymi, którzy już pracują jako sprzedawcy, którzy poszukują pracy w tym zawodzie. Niestety niepewny los co do znalezienia pracy powoduje, że ta konkurencja jest jeszcze większa. Za rok dochodzą kolejni absolwenci, kolejni zwolnieni w zawodzie sprzedawca. Podkreślił, że przyrost osób posiadających zawód sprzedawca jest zdecydowanie większy, aniżeli wszystkie inne kategorie osób bezrobotnych. Przypomniał, że w 2009 roku osób bezrobotnych w zawodzie sprzedawca było 570, a teraz jest ich 854. Oznacza to wzrost o ponad 50% na przestrzeni zaledwie 4 lat. Pan Dyrektor zwrócił tutaj uwagę, że edukacja bezpośrednio powiązana jest z rynkiem pracy. W tej sytuacji istotna jest jak najszersza informacja dla młodych osób i ich rodziców odnośnie preferowanych na rynku pracy kierunków kształcenia, ponieważ to oni podejmują decyzję, do jakiej szkoły pójść. Jeszcze raz podkreślił, iż informacja ta musi być jak najpełniejsza. Chodzi m.in. o doradztwo zawodowe, które funkcjonuje nie tylko w urzędzie pracy. Oznajmił, że Powiatowy Urząd Pracy w Nakle nad Notecią wstawia się na każde zaproszenie szkoły, uczestniczy w Dniach Kariery organizowane przez szkoły itd. Jeszcze raz zaznaczył, że nie tylko Urząd Pracy wykonuje doradztwo zawodowe. Doradztwo zawodowe ma również Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Poza tym od 4 lat na terenie powiatu funkcjonuje Ochotniczy Hufiec Pracy, który w swych zadaniach statutowych ma wpisane doradztwo zawodowe dla szkół. Jeszcze raz podkreślił, że najistotniejsza jest informacja. Pan Dyrektor Ulatowski przyznał, iż zawsze ciężko ocenić, czy dany kierunek przyjmie się na rynku pracy. Stwierdził, że perspektywa 3-5 lat przy podejmowaniu decyzji jest perspektywą bardzo długą. Zaznaczył, że rynek pracy jest znacznie bardziej dynamiczny, niż rynek edukacyjny. Jednakże działania podejmować trzeba. Zwrócił uwagę, że zawsze trzeba się liczyć z ryzykiem, że kolejna osoba zostanie sprzedawcą, ponieważ jeżeli nawet ten kierunek kształcenia nie będzie dostępny w szkołach prowadzonych przez Powiat Nakielski, to znajdą go w innej szkole poza powiatem. Pan Dyrektor przyznał, że ważna jest praktyczna nauka zawodu, na co zwracał uwagę Pan Radny Miłowski. Niemniej jednak inwestycja w warsztaty szkolne jest chyba zbyt kosztowną inwestycją. Stwierdził, iż jego zdaniem bardziej korzystnym rozwiązaniem jest nauka u pracodawcy. Po prostu każda maszyna, każde urządzenie musi zarabiać na sobie. Jeżeli ma ona służyć tylko i wyłącznie edukacji, to jest to bardzo kosztowny wydatek, który w tym postępie technologicznym, za parę lat nie będzie miał racji bytu. Jeszcze raz podkreślił, że na polu szkolnictwa zawodowego współpraca z pracodawcami powinna być jak najbardziej ścisła, ponieważ to oni mają zdecydowanie lepszy park maszynowy. Ponadto, to pracodawcy wiedzą, kogo będą potrzebować do pracy. Następnie Pan Dyrektor Przemysław Ulatowski ustosunkował się do kwestii reformy urzędów pracy. Powiedział, że działają tak, jak nakazało Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Przyznał, że reforma jest konieczna. Stwierdził jednak, iż jego zdaniem zapowiadana reforma zbyt wiele nie zmieni. Owszem dostosują się do niej (nie będzie z tym problemu), ale według niego reforma ta nie znosi dwóch najistotniejszych przeszkód, które ograniczają bardziej efektywne funkcjonowanie urzędów pracy. Wyjaśnił, że pierwszą przeszkodą jest składka zdrowotna opłacana przez urzędy pracy za osoby bezrobotne. Oznajmił, że reforma zakłada wprowadzenie podziału osób

bezrobotnych na tych, którzy potrzebują natychmiastowego wsparcia, na tych którzy nie potrzebują wsparcia oraz na tych, których problemy z odnalezieniem się na rynku pracy są na tyle złożone, że wymagają zaangażowania po pierwsze – zdecydowanie większych środków, po drugie – czasu. Pan Dyrektor powiedział, że dla składki zdrowotnej rejestruje się około 20% bezrobotnych (wskazują na to dostępne badania). Nie chodzi tutaj tylko o powiat nakielski, ale o teren całego kraju. Jeszcze raz podkreślił, że aż 20% osób jest zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy tylko po to, aby opłacono za nich składkę zdrowotną. Stwierdził, że wyeliminowanie opłacania składki zdrowotnej za osoby bezrobotne znacznie ułatwiłoby ich pracę, ponieważ mogliby skupić się na tych osobach, które rzeczywiście potrzebują pomocy. Nadmieniał, iż każdy bezrobotny deklaruje, że potrzebuje pomocy, stąd też rejestracja w urzędzie pracy. Pan Dyrektor powiedział, że drugą przeszkodą, która niekorzystnie wpływa na efektywność funkcjonowania urzędów pracy, to budżety jednoroczne. Podkreślił, że od wielu lat, tj. przynajmniej od 2005 roku postulują, aby budżety na aktywizację bezrobotnych nie były budżetami jednorocznymi, gdzie środki finansowe otrzymują w lutym, a tak naprawdę ostatnim miesiącem efektywnego wydatkowania jest miesiąc październik. W ten sposób uciekają bezpowrotnie aż 3 miesiące. Stwierdził, że jeżeli spojrzeć się na ogłoszenia w sprawie organizacji staży, to na początku roku zaczynają od staży 6-miesięcznych, a we wrześniu organizują staże 3-miesięczne. Oznajmił, iż trudno coś zaplanować, skoro wcześniej nie wie się jak będzie wyglądał budżet na rok następny w zakresie aktywizacji (w obecnym systemie zobowiązań może zaciągnąć tylko do wysokości 30% budżetu tegorocznego). Pan Dyrektor Ulatowski powiedział, że ustalenie 2-letniego planu finansowego, marzeniem byłby budżet 3-letniego, spowodowałoby na tyle trwałe zabezpieczenie środków, że spokojnie mogliby planować zobowiązania. Podkreślił, iż spokojnie pozwoliłoby to przeczekać ten najtrudniejszy czas na rynku pracy, jakim jest okres od listopada do lutego. W tym właśnie czasie lawinowo rośnie bezrobocie. Pan Dyrektor poinformował, że reforma urzędów pracy zakłada wprowadzenie nowych instrumentów. Wyraził nadzieję, iż okaże się, że będzie na nie zapotrzebowanie. Zwrócił uwagę, że dopiero prowadzi się rozeznanie wśród pracodawców, bezrobotnych, nieformalne, nie ujęte w żadnym szczegółowym opisie. Stwierdził, że już w początkowej fazie (ustawa jest na początku drogi parlamentarnej) zaproponowano zastąpienie doposażeń stanowisk pracy niskoprocentowanymi pożyczkami. Oznajmił, że w tym przypadku pracodawcy mówią wprost, że jeżeli dotacja w kwocie 20.000,00 zł., gdzie przez dwa lata trzeba człowieka zatrudnić – zaznaczył, że sama składka zdrowotna wynosi rocznie 23.000,00 zł. - to na to się godzi. Natomiast jeżeli chodzi o pożyczkę, której oprocentowanie wynosi chociażby 1%, to nie wchodzi to w ogóle w grę. Kolejnym pomysłem są bony szkoleniowe. Pan Dyrektor powiedział, że te bony szkoleniowe dadzą efekt tylko wtedy, jeżeli będą wiedzieć na co go wykorzystają. Zaznaczył, iż założenie jest takie, że chodzi tutaj o dowolne szkolenie. Oznajmił, że na co dzień ma do czynienia z osobami bezrobotnymi, które chcą iść na jakiegokolwiek szkolenie. Stwierdził, iż nieraz ciężko jest cokolwiek zaproponować. Zwrócił uwagę, że są przypadki, gdy jedynym uzasadnieniem uczestnictwa w szkoleniu jest stypendium szkoleniowe, które podobnie jak staż wynosi 880,00 zł. netto. Pan Dyrektor Ulatowski powiedział, że te wszystkie nowe instrumenty zdadzą egzamin tylko wtedy, gdy nastąpi rozwój gospodarczy. Podkreślił, iż widzi jeden pozytywny aspekt tych zmian. Stwierdził, że zatrudnienie młodego człowieka ramach pierwszej pracy ma skutkować dla pracodawcy po pierwsze – brakiem konieczności opłacania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (chodzi o stosunkowo niewielkie składki). Podkreślił, iż bardzo ciekawie wygląda propozycja refundacji składek na ubezpieczenie społeczne dla osób, które podejmą pierwszą pracę. Tak naprawdę jedynym kosztem pracodawcy będzie wynagrodzenie netto + podatek. Pan Dyrektor powiedział, że jest to bardzo ciekawa propozycja. Stwierdził, że niestety projekt ustawy nie zakłada waloryzacji zasiłków. Zwrócił uwagę, że w całej Europie zasiłek dla osób bezrobotnych po ustaniu zatrudnienia jest związany z wysokością ostatniego wynagrodzenia. Niestety w Polsce jest inaczej. Są trzy progi: osoby ze stażem pracy do 5 lat otrzymują 80% zasiłku podstawowego, osoby ze stażem pracy od 5-20 lat otrzymują 100% zasiłku podstawowego, osoby ze stażem pracy powyżej 20 lat otrzymują 120% zasiłku podstawowego. Stwierdził, że najczęściej występuje ten pierwszy przypadek.

Oznajmił, że w pierwszych trzech miesiącach zasiłek ten wynosi około 700,00 zł., a później spada do około 600,00 zł. Jest to zaledwie 40% najniższego wynagrodzenia. Oznacza to, że zasiłek ten balansuje na granicy minimum socjalnego. Pan Dyrektor powiedział, iż bardzo często mają do czynienia z tym, że publiczne służby zatrudnienia tracą swój charakter podmiotów aktywizujących osoby bezrobotne na rzecz podmiotów realizujących zadania zabezpieczenia społecznego. Stwierdził, iż na przejęcie części tych zadań zgadzają się. Poinformował, że ma być uruchomionych 700 staży. W ten sposób wielu osobom można dać możliwość praktycznego kontaktu z pracodawcą. Podkreślił, że nie można zapominać o drugim aspekcie, a mianowicie o aspekcie ekonomicznym – stażysta za wykonaną pracę (zadania) co miesiąc otrzymuje 880,00 zł. Oznajmił, że jest to swego rodzaju wynagrodzenie. Pan Dyrektor Przemysław Ulatowski powiedział, że z tym się godzą, ponieważ taka jest potrzeba chwili. (chodzi o organizację staży). Zaznaczył, że nie godzą się ze składką zdrowotną oraz z wieloma innymi aspektami, które „rozmywiają” kompetencje publicznych służb zatrudnienia i ośrodków pomocy społecznej. Podsumowując stwierdził, iż wydaje mu się, że reforma, o której wspominał Pan Radny Tomasz Miłowski, jeszcze bardziej „rozmywa” cały obraz.

Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, iż ze słów Pana Dyrektora Ulatowskiego wywnioskować można, że Powiatowy Urząd Pracy może zrobić tylko to, co się mieści w ramach tego, co przygotowuje ustawodawca. Nawiązując do słów Pana Andrzeja Kindermana, Wicestarosty Nakielskiego, stwierdził, iż uważa, że trzeba robić wszystko aby nie leczyć „chorego”, lecz nie dopuszczać do „choroby”. Przyznał, że oczywiście takie instrumenty jak staż absolwencki, spółdzielnia socjalna itp. powinny funkcjonować. Niemniej jednak jest to już leczenie „choroby”. Oznajmił, iż podstawą powinny być działania zapobiegające tej „chorobie”. W tym miejscu Pan Radny Miłowski zwrócił uwagę na szkolnictwo zawodowe. Podkreślił, iż dobrym krokiem byłoby promowanie idei, że szkolnictwo zawodowe jest teraz ważniejsze od ogólnokształcącego. Powiedział, że w przepisach w zakresie szkolnictwa zawodowego zapowiadane są duże zmiany. Stwierdził, że dzisiaj co druga firma, chcąc zatrudnić ludzi nie może na rynku pracy zdobyć kompetentnego pracownika. Pan Radny powiedział, iż jego zdaniem powinni zmienić podejście do szkoły – zaznaczył, że powinno się to odbywać już na poziomie gimnazjów, tj. na poziomie wyboru określonej szkoły. Zwrócił uwagę, iż dzisiaj są takie możliwości, że najpierw można zdobyć zawód – najlepiej w ramach kursów kwalifikacyjnych zawodowych – a później można kształcić się dalej (można zdobywać wykształcenie ogólne – są różne udogodnienia, np. można zaczynać od II klasy, później można pójść na studia). Ważne jest, że ten młody człowiek ma w ręku wyuczony konkretny zawód. Poza tym istotna jest rozmowa z pracodawcami. W tym miejscu Pan Radny Miłowski postawił dwa wnioski: 1) sprawa kolei – zaproponował, aby głos w zakresie zmian odnośnie transportu publicznego zabrano na Konwencie Starostów. Chodzi o to, aby zmiany dotyczyły w jednakowym stopniu całego województwa. Zaznaczył, że powinni mieć na względzie również te „trudne” obszary, ponieważ niewątpliwie należy do nich południowo-zachodnia część województwa kujawsko-pomorskiego. Stwierdził, iż chodzi o to, aby pomóc ludziom dojechać do dużych ośrodków. 2) sprawa edukacji w kontekście bezrobocia – zaproponował zorganizowanie konferencji, na której samorządowcy, dyrektorzy szkół, doradcy zawodowi mogliby porozmawiać z pracodawcami i przedstawicielami młodych ludzi. Oznajmił, że chodzi o konferencję, która pokazałaby, że trzeba trochę przestawić myślenie, tj. „najpierw zdobądź zawód, miej szansę na to, aby pracować, aby zarobić na siebie, na rodzinę, a później możesz się dalej edukować.”

Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski, powiedział, iż jego zdaniem nie powinno się „biadolić” na powiat nakielski, ponieważ jest to nasz powiat. Stwierdził, że jako samorządowcy starają się jak mogą, aby było dobrze. Podkreślił, że od wielu lat ciągle realizują projekty dla szkolnictwa zawodowego. Przypomniał, że na ostatniej sesji podejmowali uchwałę, której celem jest realizacja kolejnego już programu. Wyjaśnił, że programy te realizują w ten sposób, że wykorzystują zajęcia pozalekcyjne na to, aby absolwenci – najpierw jako uczniowie – zdobywali nowe umiejętności. Pan Wicestarosta powiedział, że robią to w wielu szkołach zawodowych z dobrym skutkiem. Stwierdził, iż jego zdaniem nie jest

tak źle. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Radnego Tomasza Miłowskiego, oznajmił, że jeżeli chodzi o tych „chorych”, to jego zdaniem nie powinno się ich uśmiercać, powinni im pomóc. Podkreślił, że spółdzielnie socjalne w środowiskach popegeerowskich z pewnością są jednym z kierunków rozwiązań. Dodał, iż nie naśmiewałby się z tego.

Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu, stwierdził, iż do zajęcia głosu w tym punkcie skłoniła go wypowiedź Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego, który wspomniał o terenie Wielkopolski, jako terenie przedsiębiorczości, gdzie są miejsca pracy. Oznajmił, iż jako prowadzący działalność gospodarczą widzi, że w tym regionie Polski jest niesamowity rozwój. Wyjaśnił, iż rozmawiając z samorządowcami, uzyskał informację, że na terenie Wielkopolski od kilkudziesięciu lat środki z Urzędu Marszałkowskiego, środki unijne kierowane są przede wszystkim do przedsiębiorców (chodzi o pobudzenie wzrostu gospodarczego). Przyznał, że było to trudne, ponieważ przez kilka lat brakowało środków na szkolenia, o których mówił Pan Dyrektor Ulatowski. Wskazał tutaj przykład szkolenia na obsługę wózków widłowych, które kosztuje około 2.000,00 zł., z czego około 600,00 zł. zostaje „przejezdzone”. Pan Radny powiedział, że niektórzy zarzucali, że prywatnym przedsiębiorcom stwarza się takie warunki, daje się im pieniądze. Stwierdził, że teraz przyszły efekty takiego działania. Podkreślił, że ten niski odsetek osób bezrobotnych, jaki jest w Wielkopolsce stanowią osoby, które nie chcą pracować lub nie muszą pracować, ale chcą być zarejestrowani w urzędzie pracy ze względu na możliwość korzystania z bezpłatnej opieki zdrowotnej. Tak bynajmniej twierdzą samorządowcy i fachowcy. Nawiązując do słów Pana Radnego Bagnerowskiego oraz Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy odniósł się również do kwestii zapewnienia mieszkańcom komunikacji publicznej. Zwrócił uwagę, że sieć komunikacyjna zapewniająca ludziom możliwość dojazdu do pracy stanowi krwioobieg gospodarki. Nadmienił, iż w państwach zachodnich do pracy dojeżdża się nawet po 80, 100 km, a nawet więcej. Pan Radny Gutkowski powiedział, iż z jego obserwacji wynika, że Wielkopolska jest zupełnie inną Polską. Stwierdził, że już w tej chwili firmy drogowe myślą o tym jak się przekwalifikować, aby 3-4 lata robić coś innego, ponieważ w Wielkopolsce nie będzie już co budować (budowa dróg i infrastruktury kończy się). W tej chwili przygotowuje się tam tereny inwestycyjne pod różne zakłady. Podkreślił, iż rozwój gospodarczy rodzi miejsca pracy. Pan Radny powiedział, że można brać wzór z Wielkopolski, która bazuje na wzorcach zza zachodniej granicy. Stwierdził, iż jego zdaniem Powiat Nakielski powinien również pójść w tym kierunku co Wielkopolska, powinien czerpać z dobrych wzorców.

Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że jako samorządowcy wypowiadają swoje opinie, uczestniczą w dyskusji, z różnych stron patrzą na problem. Poprosił, aby nie komentować wypowiedzi w taki sposób, jak to przed chwilą zrobił Pan Andrzej Kinderman, Wicestarosta Nakielski. Stwierdził, że w swej wypowiedzi w żaden sposób nie naśmiewał się ze spółdzielni socjalnej. Wręcz przeciwnie, jest pełen uznania dla tych ludzi, którzy podejmują takie inicjatywy. Pan Radny powiedział, iż wskazuje jedynie, że jest to pewna „choroba”. Podkreślił, że muszą walczyć nie ze skutkami tej „choroby”, lecz z jej przyczynami.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że działania muszą być wielostronne. Stwierdził, że ze swojej strony mogą zrobić bardzo prostą rzecz, a mianowicie do szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych zanieść materiał, który przygotował Pan Dyrektor Ulatowski. Chodzi o to, żeby zmienić mentalność rodziców, aby nie kształcić kolejnych sprzedawców, fryzjerek, mechaników samochodowych. Powinni poinformować, że brakuje szwaczek, (np. w Kowalewie), stolarzy (np. w Szubinie).

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, wspominał o reformie w rolnictwie związanej z przystąpieniem do Unii Europejskiej. Stwierdził, iż rolnikom udało się to przejść. Powiedział, że teraz trzeba się przygotować do przeprowadzenia reformy w oświacie. Podkreślił, że niż demograficzny powoduje, że reforma ta jest niezbędna. Trzeba ją przeprowadzić zarówno pod kątem kształcenia zawodowego, jak i zmiany systemu nauczania. Zaznaczył, iż chodzi o zmiany na poziomie całego kraju, a nie tylko Powiatu Nakielskiego.

Więcej pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zarządził 15 minut przerwy w obradach sesji Rady Powiatu Nakielskiego.

Po wznowieniu obrad Rada Powiatu Nakielskiego przystąpiła do procedowania nad projektami uchwał.

Ad. 7/

Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Nakielskiego, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Nakielski oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków;**

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Nakielskiego, których właścicielem lub zarządzającym jest Powiat Nakielski oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/349/2013.

- b) wyrażenia woli udziału jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój, (dotyczy gminy Nakło nad Notecią);**

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poinformował Radę, że w dniu dzisiejszym do Starostwa Powiatowego w Nakle nad Notecią wpłynęło pismo, w którym Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią wskazał prawidłową nazwę zadania realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych /pismo to zostało dostarczone radnym i stanowi załącznik do niniejszego protokołu sesji/. W związku z tym zaszła konieczność zmiany tekstu uchwały Rady Powiatu Nakielskiego w sprawie wyrażenia woli udziału jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój. **Pan Przewodniczący** powiedział, iż zmianie uległ § 1 przedmiotowej uchwały, który po zmianie brzmi w następujący sposób: „Rada Powiatu Nakielskiego wyraża wolę udziału Powiatu Nakielskiego jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego pn.: „Modernizacja ulic: Strażacka, Jackowskiego, odcinka Gimnazjalnej, Krzywoustego i odcinka Dworcowej w Nakle nad Notecią – etap II” realizowanego przez Gminę Nakło nad Notecią w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój. Stwierdził, iż stosownej zmiany dokonuje się w uzasadnieniu uchwały. **Pan Przewodniczący** zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania lub uwagi do przedmiotowego projektu uchwały.

Więcej pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, odczytał treść projektu uchwały, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 20 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia woli udziału jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/350/2013.

c) wyrażenia woli udziału jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój (dotyczy gminy Sadki);

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 20 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia woli udziału jako partnera przy wykonaniu zadania inwestycyjnego realizowanego w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/351/2013.

d) zmieniająca uchwałę Nr XXVIII/309/2013 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2013 zmienioną uchwałą Nr XXXI/343/2013 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 sierpnia 2013 r.;

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę Nr XXVIII/309/2013 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Powiatu Nakielskiego na rok 2013 zmienioną uchwałą Nr XXXI/343/2013 Rady Powiatu Nakielskiego z dnia 28 sierpnia 2013 r., która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/352/2013.

e) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od opłat rocznych z tytułu trwałego zarządu;

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikat od opłat rocznych z tytułu trwałego zarządu, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/353/2013.

f) udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Sadki oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Sadki;

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Sadki oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Sadki, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/354/2013.

g) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2013 – 2032;

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej powiatu nakielskiego na lata 2013 – 2032, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/355/2013.

h) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2013.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu, zwrócił uwagę, że w budżecie zabezpiecza się środki na wykonanie badania osadów w rzece Noteć. Zapytał, czy dotyczy to kwestii bagrowania tej rzeki.

Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski, powiedział, że dotyczy to projektu finansowanego ze środków Lokalnej Grupy Rybackiej. Wyjaśnił, że chcą wybagrować odcinek rzeki Noteć przy przystani wodnej o długości około 250 metrów na 1,80 metra. Chodzi o to, aby nie dopuścić do zamulenia basenu przystani wodnej. Pan Starosta powiedział, że zamierzają złożyć wniosek o dofinansowanie tego zadania, ale najpierw muszą przeprowadzić badanie osadów, który ma być wyjęty. W tym właśnie celu trzeba było zabezpieczyć środki w budżecie powiatu.

Więcej pytań i uwag nie było.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Rada Powiatu Nakielskiego w obecności 21 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego na rok 2013, która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXXII/356/2013.

Ad. 8/

Interpelacje i zapytania radnych.

Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że na swoją interpelację złożoną na jednej z poprzednich sesji otrzymał odpowiedź z Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy (pismo z dnia 6 maja 2013 roku). Przypomniał, iż chodziło o przebudowę skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 241 w miejscowości Szczepice. Podkreślił, że ogólnie sprawa ta ciągnie się już od 6-7 lat, a może i dłużej. Stwierdził, że ciągle wskazuje się w tym zakresie na jakieś problemy. Pan Radny powiedział, że ta ostatnia odpowiedź Zarządu Dróg Wojewódzkich jest już bardzo obiecująca, jeżeli chodzi o modernizację ww. skrzyżowania. Mowa jest bowiem o tym, iż na spotkaniu z Burmistrzem Kcyni ustalono, że sporządzony zostanie drugi wariant koncepcji zadania mającego na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 241 z drogą gminną w Szczepicach oraz zmieniona zostanie lokalizacja zatoki autobusowej w tej miejscowości (po otrzymaniu ww. koncepcji, Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy miał wykonać dokumentację projektową dla przedmiotowego zadania). Nadmieniał, iż z tego co pamięta, to Gmina Kcynia miała opracować projekt na budowę zatok, chodnika oraz przejścia dla pieszych. Pan Radny Bagnerowski podkreślił, że według informacji Burmistrza Kcyni projekt ten został już przygotowany. Niestety ku zaskoczeniu samego Burmistrza Kcyni Zarząd Dróg Wojewódzkich przystąpił najpierw do realizacji zadania polegającego na budowie zatok autobusowych koło cmentarza w Kcyni. Zaznaczył, iż na zebraniu Pan Burmistrz powiedział, że nie wie dlaczego najpierw robione są zatoki autobusowe w Kcyni, skoro przystanki w Kcyni są usytuowane w bardziej bezpiecznym miejscu, niż te w Szczepicach, nie mówiąc już o samym skrzyżowaniu w tej miejscowości, które jest wysoce niebezpieczne. W związku z powyższym Pan Radny poprosił, aby Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy poinformował zarówno go, jako radnego Powiatu Nakielskiego, jak i Gminę Kcynia, dlaczego w dalszym ciągu nie przystępują do realizacji modernizacji skrzyżowania w Szczepicach, a wykonują zadanie, które owszem jest potrzebne, ale nie aż tak pilne jak to w Szczepicach. Stwierdził, że na skrzyżowaniu w tej miejscowości doszło już do wielu zdarzeń drogowych i nie chciałby, aby znowu coś się tam stało. Nadmieniał, iż tamtędy chodzi dużo młodzieży szkolnej i nie tylko. Zaznaczył, że jeżeli na razie z jakichś przyczyn tego skrzyżowania nie można

modernizować, to prosi o usytuowanie tam tzw. „śpiących policjantów”. Oznajmił, że w ten sposób zmusiliby kierowców do zmniejszenia prędkości w tamtym miejscu, ponieważ znaki ograniczające prędkość nie są przestrzegane.

Ad. 9/

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski, zapewnił Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego, że w sprawie skrzyżowania w miejscowości Szczepice ponownie wystąpią ze stosownym pismem do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy. Powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię zamontowania tam tzw. „śpiących policjantów”, to nie ma takiej możliwości, ponieważ chodzi tutaj o drogę wojewódzką, a na tego standardu drogach takich rozwiązań nie można stosować.

Ad. 10/

Wnioski i oświadczenia radnych.

Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu, nawiązując do kwestii bagrowania rzeki poruszonej przez Pana Radnego Mikietyńskiego, przyznał, że takie bagrowanie na niewielkim odcinku rzeki jest niezbędne, aby utrzymać w dobrym stanie basen przystani wodnej. Niemniej jednak poprosił, aby o tym zadaniu porozmawiać w kontekście przyszłości. Przy tej okazji zwrócił uwagę, że w ubiegłym tygodniu w ramach prezydencji samorządu województwa kujawsko-pomorskiego w Bydgoszczy i Toruniu odbył się Konwent Marszałków. Oznajmił, że w Bydgoszczy poruszony został temat związany z prawem wodnym i drogami wodnymi. Pan Radny poinformował, że na Konwencie wystąpił m.in. Pan Witold Sumisławski, Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, który określił, jakie środki w latach 2014-2020 będą przeznaczone na zadania związane z wodą. Powiedział, że m.in. na rewitalizację dróg wodnych przeznaczone będzie 3.000.000.000,00 zł. Podkreślił, że Pan Prezes pokazał planszę, na której zaznaczona była droga wodna Odra-Wisła, która wsparta zostanie naprawdę dużymi środkami (są konkretne zapowiedzi odnośnie tego, ile śluz będzie modernizowanych na odcinku od Bydgoszczy do samego Nakła; oczywiście w grę wchodzi również bagrowanie). Pan Radny Miłowski oznajmił, iż chodzi o to, aby wpisać się w ten plan lub zrobić taki odcinek, który później zostanie uwzględniony i być może od razu będzie można uzyskać na to zadanie środki z zewnątrz, a nie przeznaczać własne.

Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu, powiedział, że już wiele razy interpelował o wykonanie zjazdu z drogi krajowej nr 5 na drogę w kierunku Łabiszyna oraz na drogę w kierunku miejscowości Tur. Przypomniał, iż chodziło o wykonanie dodatkowego pasa zjazdowego w celu zapewnienia większego bezpieczeństwa dla kierowców zjeżdżających z drogi krajowej w stronę dwóch ww. miejscowości. Zwrócił uwagę, że statystyki mówią same za siebie, tj. na drodze krajowej nr 5 jest coraz więcej zdarzeń drogowych (stłuczek, uderzeń w tył samochodów). Niestety zarządca drogi nie reaguje na to. Cały czas tłumaczy, że docelowo będzie tam wykonywana trasa S5, w związku z czym nie będą inwestować w jakieś dodatkowe rozwiązania na tej drodze. Pan Radny powiedział, że zarządca drogi krajowej nr 5 woli inwestować w znaki drogowe, które kosztują nie mało, ponieważ trzeba w tym zakresie wykonać odpowiedni projekt itd. Stwierdził, iż taki znak został postawiony w miejscowości Szkocja. Jadąc w kierunku Szubina, zjeżdżając z góry kołaczkowskiej widać znak drogowy ograniczający prędkości do 50 km/h. Nieco dalej stoi atrapa fotoradaru. Jeszcze kawałek dalej usytuowana jest wysepka autobusowa oraz radiowóz policyjny z radarem. Pan Radny Gutkowski, powiedział, że zanim ten znak ograniczający prędkość został postawiony, nie dochodziło tam do wielu zdarzeń (ewentualnie 1-2 zdarzenia w ciągu roku). Niestety teraz co 2-3 tygodnie ma tam miejsce jakaś kolizja. Kierowcy, zjeżdżając z góry kołaczkowskiej, widząc

ograniczenie prędkości do 50 km/h gwałtownie hamują, często jednak nie dają rady w porę wyhamować i wjeżdżają jeden w drugiego. Zwrócił uwagę, że teraz są jeszcze dobre warunki atmosferyczne, jezdnia jest sucha. Stwierdził, że jeżeli tylko wystąpi oblodzenie jezdni, może dojść tam do tragedii. Pan Radny powiedział, iż jego zdaniem, ograniczenia prędkości nie zawsze wpływają na bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Bywa tak, że stwarzają one większe zagrożenie, niż było przed wprowadzeniem tego ograniczenia. Oznajmił, że gdy kierowcy jechali tam z prędkością 70 km/h, ruch był płynny, było w miarę bezpiecznie. Zwrócił uwagę, że są tam światła pulsujące, jest przejście dla pieszych oraz znak ostrzegawczy „uwaga dzieci”, chociaż dzieci tamtędy nie chodzą, ponieważ do szkoły dojeżdżają autobusem. Podsumowując, stwierdził, że znak ostrzegawczy „uwaga dzieci” oraz ograniczający prędkość do 50 km/h usytuowane w tamtym miejscu paradoksalnie zwiększają zagrożenie w ruchu drogowym.

Ad. 11/

Wolne wnioski.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, powiedział, że ze względu na wyjazd służbowy w dzisiejszej sesji Rady Powiatu Nakielskiego nie mógł wziąć udziału Pan Artur Janas, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Poza tym poinformował Radę, że w dniu dzisiejszym, tj. 25 września 2013 roku wpłynęło na jego ręce pismo Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Nakle nad Notecią w sprawie przekazania „Oceny bezpieczeństwa sanitarnego powiatu nakielskiego za I półrocze 2013 roku”. Stwierdził, że dokument jest do wglądu w Biurze Rady. Na koniec Pan Przewodniczący podziękował Wójtowi Gminy Sadki oraz Przewodniczącemu Rady Gminy Sadki za zapewnienie Radzie Powiatu Nakielskiego komfortowych warunków pracy.

Ad. 12

Zakończenie obrad.

Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu, podziękował radnym i zaproszonym gościom za udział w sesji.

PRZEWODNICZĄCY RADY

ARTUR MICHALAK

Protokołowały:

Katarzyna Stałowska

Iwona Teichman